Goniec Codzienny

Wilno
WTOREK
1 września 1942 r.
Nr. 346
Cena w Wilnie 5 fen.

25 KILOMETRÓW OD STALINGRADU

Wielkie siły sowieckie rozbite, stanowiska nieprzyjacielskie przełamane. — 48 nieprzyjacielskich czołgów zniszczono w walkach odpierających pod Rżewem. — Na południe od dolnego biegu rzeki Kubań trwa dalszy marsz naprzód w kierunku Morza Czarnego. — Wspaniałe nowe sukcesy łodzi podwodnych

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 30 sierpnia.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na południe od dolnego biegu Donu niemieckie i rumuńskie oddziały pomimo mocnego nieprzyjacielskiego oporu w trudnym terenie posuwają się naprzód.

W rejonie Stalingradu dywizje piechoty i szybkie oddziały, wspomagane przez duże siły lotnictwa, przełamały silnie rozbudowane stanowiska i wdarły się w gwałtownych walkach głęboko do nieprzyjacielskiego systemu fortyfikacyj.

Na południo-zachód od Kaługi odparto ponownie ataki silnych nieprzyjacielskich dywizyj piechoty oraz zespołów pancernych.

Pod Rżewem usiłował nieprzyjaciel również i wczoraj przełamać front przy użyciu mocnych sił. Wszystkie ataki częściowo w przeciwnatarciu zostały odbite przy współdziałaniu lotnictwa.

Po półmiesięcznym trwaniu bitwy pod Rżewem bolszewikom nie udało się przerwanie frontu niemieckiego pomimo masowego użycia ludzi i materiału w sumie czterech do pięciu armii.

Terenowe zdobycze przeciwnika nie mają ani taktycznego ani operatywnego odpowiednika do zadanych mu przy tym strat w ludziach i materiale. Wszystkie twierdzenia bolszewików o udanym przełamaniu są fałszywe. Front jest zamknięty, a siła ofensywna przeciwnika coraz bardziej paraliżowana. Od dnia 30 lipca zniszczono na tym terenie walk 1572 czołgi sowieckie częściowo przez zespoły lotnictwa i artylerii przeciwlotniczej albo w walce wręcz, zestrzelono 547 samolotów przy stracie 25 własnych, oraz zniszczono niezliczony materiał przez ataki niemieckiego lotnictwa i przez niemiecki ogień odpierający. Krwawe straty przeciwnika są nadzwyczajnie wysokie.

Na południe od jeziora Ładoga stracił nieprzyjaciel podczas dalszych bezskutecznych ataków 21 czołgów.

Sowieckie bombowce przeprowadziły ubiegłej nocy częściowo na dużej wysokości loty niepokojące nad obszarem północno-wschodnich Niemiec. Przez bezplanowo rzucone bomby powstały nieduże straty w kilku miejscach.

W Afryce północnej myśliwce niemieckie i włoskie oraz artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły 12 samolotów brytyjskich. Na obszarze morskim El Daba ciężko uszkodzono zrzuconymi bombami kontrtorpedowiec brytyjski. Niemieckie samoloty bojowe zatopiły na południe od Korfu jedną brytyjską łódź podwodną.

Przy nalotach brytyjskich zespołów lotniczych na zajęte obszary zachodnie zestrzelono wczoraj w walkach powietrznych 5 samolotów nieprzyjacielskich nie ponosząc przy tym strat własnych. W walce przeciwko Wielkiej Brytanii atakowały niemieckie samoloty za dnia obiekty przemysłowe oraz zaopatrzeniowe w południowej i wschodniej Anglii jak również okręty u angielskiego wybrzeża Kanału. Pewien brytyjski okręt handlowy o pojemności 5.000 TRB. oraz jeden statek towarzyszący zatopiono celnymi pociskami. Jeden dalszy statek towarzyszący jest ciężko uszkodzony.

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 31 sierpnia.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na południe od dolnego biegu rzeki Kubań niemieckie i rumuńskie wojska w postępującym dalej ataku odrzuciły nieprzyjaciela w kierunku wybrzeża Morza Czarnego. Artyleria przeciwlotnicza zatopiła jedną sowiecką kanonierkę.

Na południe od Stalingradu przełamały niemieckie wojska stanowiska nieprzyjacielskie, rozbiły duże siły sowieckie i stoją 25 kilometrów na południe od miasta. Nocne ataki lotnictwa wywołały w Stalingradzie daleko rozprzestrzeniające się pożary. Poza tym bombardowano z dobrym skutkiem obiekty kolejowe i lotniska nieprzyjacielskie na wschód od Wołgi.

Pod Rżewem kontynuował nieprzyjaciel ataki większymi siłami piechoty i czołgów w kilku miejscach. W ciężkich walkach zniszczono 48 czołgów, z tego 38 tylko przez jeden oddział dział szturmowych.

Na południe od jeziora Ładoga ponownie załamały się ataki bolszewików. Włoskie ścigacze zatopiły w nocy na 15 sierpnia na jeziorze Ładoga sowiecką kanonierkę i nieprzyjacielski statek handlowy.

Samoloty bojowe obrzuciły bombami kruszącymi i zapalającymi ważne obiekty wojskowe we wschodniej Anglii i na wyspach Middlands.

Niemieckie łodzie podwodne znów w ostatnim tygodniu wyrządziły bardzo ciężkie straty nieprzyjacielskiemu ruchowi statków. Na Oceanie Atlantyckim, na Morzu Karaibskim i koło Afryki zachodniej mimo silnej obrony nieprzyjacielskiego lotnictwa i morskich sił zbrojnych w ciężkich zaciętych walkach zatopiono z konwoju i w pojedyńczym pościgu 30 statków o łącznej pojemności 181.000 TRB. Ponadto pięć statków storpedowano.

W dniu 29 sierpnia major Gollob, komandor oddziału myśliwców osiągnął na froncie wschodnim swoje 150 zwycięstwo powietrzne.

Tylko ukłucia szpilką

Wojskowy współpracownik „Svenska Dagbladet" pisze, że „Im bardziej krytyczną staje się sytuacja Sowietów na froncie wschodnim, tym częściej pojawiają się wiadomości o dokonanych, albo tylko oczekiwanych atakach na innych frontach i odcinkach frontowych. Ataki na wyspy Salomona, na Dieppe, przystąpienie Brazylii do wojny, projektowana akcja amerykańska przeciwko Dakarowi, rzekome spotęgowanie ataków na froncie północno-afrykańskim — wszystkie te wiadomości znajdują się w związku z olbrzymią bitwą w okręgu Kaukaskim. Ale wszystko to nie jest niczym więcej jak ukłuciami szpilek dookoła, które jednak nie są w stanie absolutnie zmienić faktycznego stanu rzeczy".

Premier iracki w Berlinie

BERLIN. Premier iracki Raszyd Al Gailani powrócił do Berlina. Towarzyszyło mu kilku sekretarzy i Fauzi Al Kawukii.

RZYM. „Zatopienie rosyjskiej kanonierki na jeziorze Ładoga przez włoskie ścigacze potwierdza wielkie rozmiary aktywnego uczestnictwa Włoch w operacjach wojennych na sowiecko-rosyjskim teatrze wojny" — tymi słowami interpretuje „Giornale d'Ialia" sukces włoskich jednostek morskich na jeziorze Ładoga, o którym to sukcesie doniósł włoski komunikat wojskowy z 29 sierpnia. Wybitna niemiecka i włoska technika — pisze dalej gazeta — umożliwiła przetransportowanie włoskich środków wojennych z ich doków ojczystych na wody daleko na północy położonego jeziora rosyjskiego.

Straty Węgrów są nieznaczne

Dowódca honwedów ranny

BUDAPESZT, (DNB). Po gwałtownych walkach w pierwszej połowie sierpnia panował, jak donoszą w uzupełnieniu do ostatniego komunikatu sztabu honwedów, w czasie od 23 do 29 sierpnia na węgierskim odcinku frontu wschodniego względny spokój. Dzisiaj można stwierdzić, pisze się dalej, że szeroko zakrojone próby przełamania się nieprzyjaciela spełzły ostatecznie na niczym. Co do strat węgierskich miarodajne czynniki wojskowe zaznaczają, że w porównaniu ze stratami w pierwszej wojnie światowej, obecne straty węgierskie są znikomo małe. Jeśli chodzi o rannych są to przeważnie lekko ranni odłamkami bomb i granatów. Ranny jest również dowódca walczącej na froncie wschodnim armii honwedów, generał-pułkownik Gustav Jany.

Łapa Londynu nad Irakiem

ISTAMBUŁ. Według wiadomości nadesłanej z Bagdadu, policja bagdadzka aresztowała znowu 25 młodych oficerów armii irackiej jak również kilku urzędników państwowych pod zarzutem, że przygotowywali oni zamach na premiera Nuri Said'a.

Dalej donoszą, że Anglicy po powstaniu Raszyda Al-Gailani'ego planowo zmniejszali armię iracką. Ostatnie irackie oddziały wojskowe trzyma się zdala od stolicy, zostały one po większej części wysłane na tereny graniczne, ale takie, które nie graniczą z Iranem. Anglicy bowiem obawiają się, że armia iracka mogłaby się połączyć z armią irańską przeciwko Wielkiej Brytanii, gdyby tylko zaistniała sprzyjająca do tego sytuacja.

Od chwili stracenia oficerów, którzy popierali ruch Raszyd-Al-Gailani'ego, armia iracka otwarcie zwróciła się przeciwko rządowi zdrajcy Nuri Said'owi. Nuri Said był zmuszony po straceniu oficerów przez długi czas kryć się w swoim prywatnym mieszkaniu i załatwiać sprawy państwowe telefonicznie. Również posiedzenia gabinetu zwoływał on w swoim mieszkaniu. Jeszcze do dzisiaj otrzymuje on codziennie listy z pogróżkami.

LONDYN O FRONCIE WSCHODNIM

Co pocznie brytyjska armia na Środkowym Wschodzie?

BERLIN. Ostatnie nadesłane do Londynu komunikaty z frontu sowieckiego podkreślają znowu olbrzymi nacisk na jaki wystawieni są obrońcy Stalingradu ze strony niemieckiej armii atakującej. W związku z tym wskazują naraz na liczbową przewagę, której Sowiety, mimo rzucania ostatnich rozporządzalnych rezerw do walki nie mogą przeciwstawić nic równowartościowego. W każdym razie, jak podkreślają, walki o Stalingrad weszły w decydującą fazę.

Jako fakt sensacyjny omawia kilka gazet londyńskich postępy ofensywy niemieckiej w wysokich górach kaukaskich. I tak przede wszystkim zawieszenie niemieckiej flagi wojennej na Elbrusie podziałało w stolicy angielskiej jak żagiew. Nie można było spodziewać się czegoś innego wobec okoliczności, że wydarzenia na froncie kaukaskim traktowane są w Londynie ze stanowiska co raz bardziej specyficznego, mianowicie obrony Środkowego Wschodu. W każdym razie jawna i ukryta dyskusja w Wielkiej Brytanii opanowana jest przez pytanie, co pocznie w najbliższej przyszłości nowo zorganizowana 10 armia brytyjska w Iranie i w Iraku, aby przyjść z pomocą Sowietom.

Amerykanin głównodowodzącym „armii inwazyjnej"

VIGO. Według wiadomości z Londynu, Churchill miał zakomunikować gabinetowi wojennemu szczegóły swoich rozmów ze Stalinem. W związku z tym zaznaczają, że został już zamianowany głównodowodzący „armią inwazyjną", a mianowicie szef sztabu generalnego Stanów Zjednoczonych Marshall. Zdaje się, że Stalin wyraził swoją zgodę na tę nominację. Widocznie obiecuje on sobie po Amerykaninie jako głównodowodzącym więcej aniżeli po Angliku.

Trzy lata wojny

1 września mijają trzy lata od chwili wybuchu nowej wojny światowej, która w tenczy.ów sposób wpłynęła decydująco na życie każdego z nas. Wówczas niejeden wyobrażał sobie, że nowa wojna skończy się jedynie „skorygowaniem" stosunków przedwojennych. Obecnie jednak, po trzech latach, nawet najbardziej tępy człowiek zdaje sobie sprawę, że teraźniejsza wojna, nie wchodząc w to jak się skończy, spowoduje całkowitą zmianę istniejących dotąd stosunków; to co było, pod żadną postacią już nie może wrócić, albowiem przeżywamy okres rewolucyjnego przewrotu. W ciągu minionych trzech lat okazało się, że nowa wojna światowa jest wyrazem głębokiego ogólnoświatowego kryzysu, podczas którego los wystawił na próbę narody i jednostki i że w nim wyjawiła się wartość wystawionych na próbę. Niektóre narody i ludzie nie wytrzymały tej próby, zaś inne w sposób cudowny udowodniły swą siłę i swój charakter — a wszystkie wyniosły z nich sporo doświadczeń i musiały się pozbyć niejednej iluzji, marzeń i uprzedzeń. Dziś, gdy wojna doszła do punktu kulminacyjnego, można już wyprowadzić pewne wnioski, których prawdziwości nikt nie może kwestionować, bez różnicy, w jakim obozie się znajduje. Spróbujemy dotychczasowe rezultaty sformułować tak obiektywnie, jakby były zupełnie obojętne dla naszego własnego życia. Ostateczne wnioski może sobie wyprowadzić każdy, zgodnie ze swoimi pragnieniami i przekonaniem.

Nieuprzedzonemu obserwatorowi sytuacji nasuwają się przede wszystkim następujące wnioski:

1. Niemcy, po trzech latach wojny, są silniejsze pod względem materialnym i moralnym niż na początku wojny. Mają w Europie w swoim ręku źródła najważniejszych surowców oraz wszystkie rezerwy robocze, dysponują olbrzymią, fantastycznie uzbrojoną siłę zbrojną o legendarnej sławie; ta siła ponownie udowodniła podczas kampanii letniej w Zw. Sowieckim swą niesłychaną potęgę uderzeniową. Niemcy udowodniły swoimi dotychczasowymi czynami, iż posiadają życiowe i duchowe siły do stworzenia nowego systemu porządkującego dla Europy. Wszystkim narodom, które od początku stanęły po stronie Niemiec, wyszło to na korzyść. Dziś liczba narodów i ludzi, idących ramię przy ramieniu z Niemcami, jest znacznie większa niż na początku wojny i nieustannie wzrasta.

Stało się jasnym, że Niemcy niosą ideę ładu, który zastępuje nowoczesnymi i bardziej sprawiedliwymi metodami kapitalistyczne i bolszewickie metody, przy pomocy których wykorzystywano ludzi.

2. Anglia walczyła na początku teraźniejszej wojny o swoje stanowisko światowe, a można nawet powiedzieć: o panowanie nad światem. Obecnie walczy o swe własne życie, do czego przyznał się jej premier. Została przepędzona z kontynentu europejskiego przez Niemcy, a przez Japonię z Azji Wschodniej i zachodniego Oceanu Spokojnego. Jej morskie drogi komunikacyjne są bardzo zagrożone, a jej flota wojenna i handlowa tak zdziesiątkowane, że strat nie da się zrekompensować. Wszystkie narody, które rozpoczęły wojnę po stronie Anglii, musiały albo skapitulować albo poniosły całkowitą klęskę. Jest nie do pomyślenia, by Anglia mogła odzyskać wszystkie swoje stracone pozycje.

3. Związek Sowiecki udowodnił w trakcie tej wojny, że jest na kontynencie europejskim drugim po Niemczech mocarstwem pod względem siły wojskowej i że kierujący jego polityką ludzie mieli zamiar objąć panowanie nad Europą. Zapobiec temu były w stanie i rzeczywiście też zapobiegły tylko Niemcy. Niebezpieczeństwo zalania Europy przez bolszewizm zostanie jednak zażegnane dopiero wówczas, gdy niemieckie i sprzymierzone wojska złamią wojskowy stos pacierzowy Związku Sowieckiego.

4. Wojna przyczyniła się do niesłychanego wzrostu potęgi i prestiżu obok Niemiec także i Japonii. Jeśli Niemcy są dziś bezsprzecznie decydującą potęgą porządkującą w Europie, to odnosi się to samo do Japonii na obszarach Azji Wschodniej i zachodniego Oceanu Spokojnego. Japońskie źródła surowców, po zdobyczach w ostatnim roku, są praktycznie niewyczerpane.

5. Stany Zjednoczone, w których panuje nieliczna warstwa przeważnie żydowskich lub spokrewnionych z żydami kapitalistów, poniosły podczas dotychczasowych walk tylko klęski. Mają one niesłychane trudności przy realizacji swego programu zbrojeniowego. Jest nie do pomyślenia, by ze względu na swoją strukturę gospodarczą, społeczną i narodowościową mogły wystąpić jako decydujący o wyniku wojny czynnik na kontynencie europejskim, azjatyckim lub afrykańskim. Dzięki swej dyplomacji, działającej przy pomocy dolarów, mogą odnosić tanie „sukcesy" jedynie na ogólnoamerykańskim kontynencie, a pozatym próbować objąć dziedzictwo po imperium brytyjskim. Teorie, przy pomocy których chcą uszczęśliwić świat, a które wykorzystują poza krajem w celach propagandowych, oznaczają praktycznie wydanie świata na łup amerykańskiego i żydowskiego kapitalizmu,

(Dokończenie na str. 2-ej)

W jutrzejszym numerze zamieścimy komunikat p. t. „Dieppe miało być przyczółkiem mostowym drugiego frontu" w którym Naczelne Dowództwo Niemieckich Sił Zbrojnych daje ostateczne zestawienie przebiegu i wyników próby lądowania Anglosasów.

Sprawozdania tego ze względów technicznych nie mogliśmy umieścić w numerze dzisiejszym.

Trzy lata wojny

(Dokończenie ze str. 1-ej)

któremu jest zupełnie obojętny los poszczególnych narodów.

6. Siłami popędowymi w obozie przeciwników Niemiec, Japonii i Włoch oraz sprzymierzonych z nimi narodów są żydzi. Jedynie oni są całkowicie zainteresowani pokonaniem mocarstw Osi. albowiem tylko oni korzystaliby z ew. zwycięstwa Anglii, Ameryki i Sowietów. Dziś jednak nikt poważnie myślący w obozie przeciwników państw Osi nie wierzy w to zwycięstwo. Warunkiem jego byłoby uprzednie zupełne zniszczenie Europy i fizyczne wyniszczenie większej części ludności Europy przez wojnę.

7. Na wszystkich zajętych lub zdobytych przez mocarstwa Osi obszarach rozpoczęła się już obecnie, podczas wojny, intensywna praca nad wprowadzeniem ładu i nad odbudową. Należy się spodziewać, że po ostatecznym zwycięstwie państw Osi ta praca będzie kontynuowana w szerszym zakresie, i że wszystkie narody, które biorą w niej udział, korzystać będą z dobrodziejstw nowego ładu.

Oprócz przytoczonych siedmiu punktów możnaby przytoczyć jeszcze kilka dalszych pojęć tego samego kierunku. To, co tutaj przytoczono, powinno jednak każdemu myślącemu wystarczyć. Będzie on wdzięczny mocarstwom Osi, że w historycznie bardzo krótkim czasie trzech lat rozwinęły tak wyraźnie rzeczywiste stanowiska potęgi i idei. Zaś każdy, kto się poważnie zastanowi nad tymi sprawami, może powziąć wyraźną decyzję z wszystkimi jej konsekwencjami.



Kary cielesne na Jamajce

Nastrój buntowniczy jako skutek działań łodzi podwodnych państw Osi

BUENOS AIRES. Na brytyjskiej wyspie Jamaika na Morzu Karaibskim sytuacja w ostatnich dniach zaostrzyła się w zastraszający sposób. Jak to stwierdza czasopismo Stanów Zjednoczonych „Time", Jamaika jest terenem typowego monopolu cukrowego i wskutek tego zależna od przywozu produktów spożywczych. Lecz wskutek działań łodzi podwodnych mocarstw Osi dostawy nie dochodzą, wskutek czego wytworzyła się sytuacja, która doprowadziła ludność ubyłczą do rozruchów, strajków i bezkrytycznej paniki. Do tego dochodzi jeszcze okoliczność, że roboty dla bazy Stanów Zjednoczonych są już zakończone, co spowodowało zwolnienie 9.000 robotników.

W celu opanowania sytuacji gubernator brytyjski Richards zastosował karę cielesną. Pozatem urządził przegląd wojsk Stanów Zjedn. w celu zademonstrowania głodującej ludności jej bezsilności wobec karabinów maszynowych. Policja na Jamajce została wzmocniona o 1300 ludzi, patrolujących na ulicach we dnie i w nocy i uzbrojonych w rewolwery i pałki. Te oddziały Stanów Zjednoczonych przyczyniły się tylko do zwiększenia nienawiści między białymi a murzynami. Zaraz po wydaniu zarządzenia ustalono „linię kolorów", przy czym wyrzucano murzynów i mulatów z lokali, w których dotychczas bywali.

Nastrój powstańczy, jak pisze „Time", nie ograniczył się wyłącznie do Jamajki, lecz istnieje prawie na wszystkich wyspach Antylskich, stanowiących pierścień ochrony Kanału Panamskiego.

Czy interwenjowano w Turcji w sprawie floty sowieckiej?

BERLIN. (Informacje). Na Wilhelmstrasse wyjaśniają, że nie ma tu żadnych urzędowych wiadomości, by strona angielska i amerykańska interwenjowały w Turcji w sprawie floty Związku Sowieckiego na Czarnym Morzu. Zasadniczo jednak w miarodajnych kołach niemieckich panuje przekonanie, że zgodnie z obowiązującym prawem i specjalnymi przepisami o Dardanelach może być tylko mowa o internowaniu statków sowiecko-rosyjskich w portach tureckich, ale nigdy o przejeździe tych statków przez Bosfor.

Churchill przeprowadza reorganizację na Bl. Wschodzie

Kontrola nad Morzem Śródziemnym zamiast „drugiego frontu"

SZTOKHOLM. Zarządzenia Churchilla, zdążające do reorganizacji na Bliskim Wschodzie, wciąż jeszcze nie dobiegły końca. W nocy na piątek oznajmiono, że tak zwanemu ministrowi gabinetowemu w Kairze, Casey'owi dodano zastępcę, co wskazuje na to, że i ten wcale nie tak dawno wprowadzony triumfalnie do Egiptu były australijski poseł w Waszyngtonie, okazał się do niczego. Albo może Churchill przyszedł do przekonania, że Casey, którego nominację do Kairu swego czasu silnie popierał Roosevelt, zbyt żywo troszczy się o interesy amerykańskie? Zastępcą jego i pełnomocnikiem został były angielski minister kolonij lord Moyne w randze członka gabinetu, bez zasiadania jednak w gabinecie wojennym.

Moyne w przeciwieństwie do Casey'a jest starym praktykiem, który piastował już wiele ważnych urzędów i zdobył bogate doświadczenia zwłaszcza w obchodzeniu się z kolonjami i podbitymi narodami. Rzeczy tych brak Casey'owi, Moyne obejmie obecnie zamiast Casey'a „kontakt z rządami" opanowanego przez Anglię Bliskiego Wschodu, będzie odbywał podróże, krótko mówiąc załatwiał ważniejszą część czynności, podczas gdy Casey pozostanie w istocie figurantem.

Nominację lorda Moyne oceniają na Bliskim Wschodzie jako próbę Anglii usunięcia wpływów amerykańskich między Nilem a Eufratem. Zadaniem lorda Moyne jest przede wszystkim kontrolowanie swego bezpośredniego przełożonego, Australijczyka Casey'a, który w stolicy Egiptu występuje w ogóle jako człowiek Roosevelta. Stosunki Casey'a z Białym Domem znane są od czasu jego urzędowania w Waszyngtonie w charakterze posła Australii. W Kairze utrzymuje Casey ścisły kontakt z posłem amerykańskim Kirk'iem i kierownikiem amerykańskiej misji wojskowej generałem Macwell'em. Widocznie przewaga amerykańskiej dyplomacji na Bliskim Wschodzie była za dużą nawet dla Churchilla, który zdołał się o tym przekonać podczas swojej wizyty w Kairze.

Nominacja lorda Moyne zbiega się z szeregiem wiadomości o nowych rozruchach na Bliskim Wschodzie. Z Cypru dochodzi wieść o zbuntowaniu się oddziałów hinduskich z powodu złego ich traktowania przez ich angielskich przełożonych. Anglicy wysłali drogą powietrzną bawiącego w Kairze premiera Pendżabu, Hyata Khan'a, z poleceniem uspokojenia żołnierzy hinduskich. Do Teheranu miały wkroczyć trzy angielskie kontyngenty wojskowe po uprzednim utworzeniu mieszanej angielsko-irańskiej komisji dla regulowania zadań policyjnych. Dotychczas służbę policyjną w rejonie stolicy Iranu pełnili żołnierze. Wojska sowieckie, jak donosi „Nacione", rozstrzelały 50 Irańczyków, obwinionych o uczestnictwo w aktach sabotażu.

Znaczenie, jakie właśnie w tej chwili przywiązuje Churchill do Bliskiego Wschodu i do Morza Śródziemnego, i które wyraża się również w licznych zmianach personalnych wiążą sprawozdania szwedzkie z Anglii z rozczarowaniem z powodu braku „drugiego frontu", z powodu słabych skutków nalotów bombowych na Niemcy i kryzysu na Wschodzie. Żądanie „drugiego frontu" już nie jest tak głośne, jak dawniej. Zamiast tego słyszy się co raz bardziej głosy za tak zwaną „kontrolą nad Morzem Śródziemnym". Głosy te rozwijają tezę, że wartość ataków bombowych jest wątpliwa. Zamiast tego winna Anglia skoncentrować się na istniejących już frontach i uważać wojnę na Morzu Śródziemnym za najważniejsze pole. Angielska flota śródziemnomorska, na której barkach spoczywają specjalne ciężary, nie czuje się chwilowo zdolną do sprostania temu zadaniu, „co po ciężkich stratach w walkach w czasie ostatnich konwojów jest aż nazbyt zrozumiałe".

Według komunikatu gazety „Japan Times and Advertiser" prezydent Roosevelt zaprosił na konferencję do Waszyngtonu premierów Nowej Zelandii, Australii i Południowej Afryki, Fraser'a, Curtin'a i Smuts'a.

W związku z tym zaproszeniem pisze gazeta tokijska, że jest to rzecz zupełnie nadzwyczajna, by ci trzej premierowie brytyjskich dominiów zwoływani byli na konferencję nie przez brytyjskiego premiera lecz przez prezydenta Stanów Zjednoczonych. Ponadto miejscem konferencji winienby być Londyn a nie Waszyngton. To niezwykłe postępowanie daje powód do rozmaitych przypuszczeń. Zdaje się, że wpływy brytyjskie w dominiach brytyjskich co raz bardziej upadają a wzrasta powaga Waszyngtonu. Z faktu zaproszenia można też wnosić, że Roosevelt co raz bardziej bez skrupułów wdziera się w prawa brytyjskie, by je przywłaszczyć dla własnej władzy. Przyjęcie zaproszenia przez premierów trzech dominiów pozwala pozatem wnosić, że coraz bardziej potęguje się niezadowolenie tych trzech dominiów z Anglii, wzrasta natomiast zaufanie do Stanów Zjednoczonych.

Kiedy Churchill podróżuje...

Ponieważ brytyjska służba prasowa nie mogła podać faktów politycznych jako rezultatów podróży Churchilla, rzucono się tym gorliwiej do sprawozdań dworskich w tej sprawie. I tak naród brytyjski mógł wyczerpująco dowiedzieć się jak Churchill w swojej podróży chrząkał i pluł, jakie za każdym razem ubranie uważał za najbardziej dopasowane do terenu i inne ciekawe tego rodzaju rzeczy „polityczne".

Czy w Moskwie zjawił się on w ubraniu biernego politruka? O tym nie wiemy. Natomiast wiemy, że w pustyni udawał „męża na biało": białe ubranie, biały hełm tropikalny, białe rękawiczki i biały parasolik. Niestety sprawozdanie nie powiada, czy wysoki wysłannik imperium brytyjskiego sam nosił tę ochronę od słońca, czy też wypożyczył sobie do tego celu jednego ze swoich czarnych poddanych. Lecz już symbolem wydaje się nam wymowny podarunek, jaki Churchill otrzymał w Moskwie: prawdziwie rosyjską czapkę nocną, która wzbogaciła jego sławny zbiór nakryć głowy o cenny okaz. Na podstawie obserwacji jego działalności nie można wątpić, że ma on dość szlafmyc, lecz gatunek tej bolszewickiej jest zgoła osobliwy. Czy główny strateg Anglii miał na głowie to usypiające „nakrycie" również wówczas, gdy po swoim powrocie jechał w czołgu przez ulice Londynu do domu, nie jest nam wiadome.

Mało zrozumienia dla tego rodzaju sprawozdań ma zdaje się „Daily Herald" pisząc: „Podczas gdy niebezpieczeństwo Stalingradu co godzinę wzrasta, cała Rosja chwieje się pod ciosami Niemców, a walki na froncie wschodnim narażają aljantów jako całość na największe niebezpieczeństwa, przykro działają historyjki o tym, co Churchill nosił na swym ciele w czasie podróży i jakie palił cygara". Do tych słów nie trzeba niczego dodawać...

Narzędzie Anglików i Sowietów

RZYM. Zamordowanie irańskiego generała Schahab przez pewnego oficera, który został wydalony za swe narodowe przekonania z wyższej szkoły wojennej, wywołało, jak podają z Ankary, wśród urzędów angielskich i sowieckich, które są istotnymi władcami w Iranie, — jak najostrzejsze zarządzenia. Zamordowany był faktycznie narzędziem w rękach Brytyjczyków i Sowietów i nie wzdragał się w najmniejszym stopniu przed stosowaniem środków brutalnych w stosunku do swych własnych ziomków. Wskutek zamachu władze angielsko-sowieckie wydały natychmiast zarządzenie, na mocy którego wszystkie osoby, u których będzie znaleziona broń, podlegają karze śmierci. Taka sama kara grozi wszystkim, rozpowszechniającym alarmujące wieści.

Wzrost ilości strajków w St. Zjednoczonych

GENEWA. (DNB). Związek krajowy przemysłowców amerykańskich donosi, że liczba strajków w lipcu wzrosła i że wskutek 222 strajków stracono 1,9 miliona godzin roboczych. W sprawozdaniu związku mówi się dosłownie: „Podczas gdy liczba strajkujących robotników i straconych godzin roboczych tylko niewiele się zmniejszyła w stosunku do czerwca, to jednak ze zwiększonej liczby strajków i innych czynników widać rosnącą rewolucyjność pewnej części robotników, którzy ignorują nadal odezwy zarówno związków robotniczych jako też i rządu.

Kto kogo blokuje?

Jeżeli porównać obecną sytuację Niemiec z jej położeniem w poprzedniej wojnie, — pisze madryckie „ABC", — to dochodzi się do przekonania, że katastrofa r. 1918 nie może już się więcej powtórzyć. Dzisiaj mocarstwem blokowanym są nie Niemcy, ale Anglia. Podczas, gdy źródła siły Anglii z dnia na dzień zmniejszają się, to Niemcy stają się posiadaczami niewyczerpanych źródeł surowców wskutek swego marszu w głąb Związku Sowieckiego. W podobnej sytuacji jest dzisiaj również Japonia, która rozpoczęła wojnę jako kraj najbardziej ubogi w surowiec, a obecnie ma pod swoją kontrolą najbogatsze tereny na świecie. Obok tej gospodarczej przewagi obydwu tych mocarstw stoi przewaga strategiczna, tworząca wspólnie całkowitą gwarancję ostatecznego zwycięstwa.

SZTOKHOLM. Reuter opublikował następującą wiele mówiącą wiadomość: Po kilkumiesięcznej agitacji wśród parlamentu i poza jego obrębem, podczas której odbyły się komunistyczne tłumne manifestacje, powiadomił we środę minister spraw wewnętrznych, że zakaz wydawania gazety komunistycznej „Daily Worker" został zdjęty. Zakaz ten był wydany w granicach zarządzenia o obronie z dnia 17 stycznia roku ubiegłego.

AMSTERDAM. Radio londyńskie podaje, że admiralicja angielska zawiadomiła o stracie kontrtorpedowca Embreak. Kontrtorpedowiec miał zatonąć po zderzeniu się na Atlantyku.

Anglia wyzyskuje Chiny

Stulecie traktatu nankińskiego

TOKIO. W 100 rocznicę traktatu nankińskiego przedstawiciel rządu japońskiego Hori złożył w piątek nadzwyczaj ostre oświadczenie o metodach angielskich w przeszłości i obecnie. M. in. Hori powiedział, że historia mocarstwa brytyjskiego jest w ciągu ostatnich 300 lat jednym pasmem aktów napastniczych, wyzysku i okrucieństw na wodzie i na lądzie.

Ze wszystkich hańbiących rozdziałów historii Anglii jest jednak najbardziej hańbiącym rozdział, dotyczący wojny opiumowej i zawartego równo przed 100 laty traktatu nankińskiego. Zupełnie zapominając o swej przeszłości, podejmuje teraz Anglia skargi o szkodliwości handlu opjum oraz palenia go co wygląda tak, jakby Anglia była wcieleniem humanitarności.

Przecież to właśnie nie kto inny, jak Anglia narzuciło Chinom wojnę opjumową i nawet sam angielski mąż stanu Gladstone uważał ją za uwłaczającą honorowi Anglii. Traktat nankiński, który doprowadził do zajęcia Hongkongu przez Anglików i ograniczenia praw suwerennych Chin w dziedzinie celnej oraz nałożył na zubożałe Chiny niezwykle wysokie odszkodowania za wojnę, wywołaną przez Anglię, — traktat ten zrobił pierwszy wyłom dla Anglii w kierunku zaspokojenia jej niesytej imperjalistycznej żądzy w Chinach. Anglia była właściwym inicjatorem tworzenia cudzoziemskich koncesyj i osad i zapewniła sobie w Chinach w swój znany sposób ważne polityczne i gospodarcze uprawnienia.

Dzisiaj Anglicy mają odwagę tytułować Chińczyków swymi „towarzyszami broni". Twierdzą o zamiarze udzielenia pomocy Chinom przy wywalczaniu ich pełnej niezależności. Lecz kiedyż to Anglia zgadzała się na dobrowolne oddawanie Chinom koncesyj lub administracji celnej i samorządowej? Kiedyż to dostarczała Anglia materiału wojennego Chinom bez żądania za to zapłaty, dającej jej znaczne zyski? Usługi Anglii ustaną równo z chwilą, gdy zniknie tego potrzeba. Wówczas „dumni towarzysze broni" Anglii staną się znowu równymi dawnym Chińczykom.

Badanie jaskini w La Peilsta

MADRYT. (DNB). W południowo hiszpańskiej prowincji Malaga rozpoczęto na nowo prace badawcze w jaskini La Peilsta, znajdującej się w górach Roma w pobliżu wsi Benaoja. Jaskinia La Peilsta jest znana wskutek swych wymiarów i wskutek piękna swych malowideł ściennych, pochodzących z przed kilku tysięcy lat. Jaskinia jest tak wielka, że wciąż jeszcze są odkrywane nowe jej galerie, na przykład w ostatnich dniach odnaleziono kilka tuzinów starych malowideł ściennych, odnoszących się po części do epoki kamiennej, a częściowo do epoki bronzu. Motywy tych malowideł są treści zarówno życiowej jak i religijnej i dają możność czynienia nadzwyczaj bogatych spostrzeżeń, dotyczących czasów przedhistorycznych.

„Lietukis" szykuje się do skupu tegorocznych plonów

W związku z przygotowaniami związku spółdzielni „Lietukis" do skupu tegorocznych plonów na potrzeby wojska i ludności cywilnej odbyło się w Kownie zebranie kierowników poszczególnych oddziałów prowincjonalnych „Lietukisa", na którym przy udziale przedstawicieli władz niemieckich naradzano się nad sposobami dokonania tego skupu w sposób najszybszy i najsprawniejszy, aby uniknąć wszystkich niedociągnięć i błędów, które wydarzyły się w roku ubiegłym. Postanowiono już zawczasu przygotować i odnowić, a w niektórych wypadkach nawet wybudować składy, aby ani jedno ziarnko nie uległo zepsuciu. Szczególny nacisk położono na dostawianie zboża natychmiast po wymłóceniu. W tym celu polecono kierownikom spółdzielni nawiązać kontakt z wójtami gmin, którzy kierują wyznaczaniem i ściąganiem dostaw obowiązkowych.

Rolnicy, którzy swe dostawy obowiązkowe wykonają uczciwie i w czasie — dostaną odpowiednie premie. Kto dostarczy zboże przed 1 września otrzyma za każdą tonę litr wódki, kto dostarczy między 1 a 10 września — otrzyma za tonę 2 litry wódki. Niebawem ukażą się nowe cenniki zboża, gdzie cena będzie zależna od gatunku ziarna.

W sprawie obowiązkowych dostaw kartofli niebawem ukaże się zarządzenie, a zeszłoroczne, obowiązujące dotychczas straci swą ważność. Rolnicy nie będą mieli prawa sprzedawać kartofli bezpośrednio konsumentowi, a tylko za pośrednictwem „Lietukisa". Ludność miejska będzie zaopatrzona w kartofle na zimę za pośrednictwem oddziałów „Lietukisa", lub spółdzielni, jak „Ruta" na podstawie odpowiednich kart. Gorzelnie i krochmalnie będą zaopatrywały się w kartofle we własnym zakresie. Przy wyznaczaniu kontyngentu dostaw obowiązkowych kartofli dla rolników będą brane pod uwagę potrzeby własnego gospodarstwa, uwzględniając ilość kartofli potrzebną na wypas inwentarza. Będą również stawiane większe wymagania dostawcom kartofli co do ich jakości. Będą przyjmowane tylko czyste, suche i zdrowe kartofle. (r)

Zebranie właścicieli restauracyj i jadłodajni w Wilnie

Onegdaj w sali jadłodajni „Valgis" odbyło się zgromadzenie właścicieli wszystkich wileńskich restauracyj, barów, jadłodajni, kawiarń i sodowiarń. W zgromadzeniu wzięło udział przeszło 70 osób, przedstawiciel urzędu naczelnika powiatu, przedstawiciel władz niemieckich, pedstawiciel urzędu nadzoru cen, dyrekcja „Valgisu". Podczas zgromadzenia przygrywała orkiestra restauracji „Valgis" (b. „Zacisza").

Zgromadzenie otworzył przedstawiciel Gebietskomisar'a p. Murer, który w swym przemówieniu pozdrowił zgromadzonych i podkreślił informacyjny charakter zebrania, zachęcając zgromadzonych do ścisłego wykonywania zarządzeń i przepisów, wydawanych przez władze.

Następnie przemawiał komisarz trustu „Valgis" pan Ueberrhein, który przytoczył w swym przemówieniu wszystkie najczęściej spotykane w zakładach wileńskich niedociągnięcia i wzywał do ścisłego stosowania się do zatwierdzonych cenników. Kto nie będzie do nich stosował się, może oczekiwać, iż zostanie pozbawiony swego przedsiębiorstwa. Konieczne jest aby restauracje i inne zakłady gastronomiczne w Wilnie były na prawdę wzorowymi.

Na zebranie przybył również Gebietskommissar p. Hingst, który również przemówił do zgromadzonych, stwierdzając, że niejednokrotnie o poziomie kultury w mieście można sądzić z wyglądu i urządzenia zakładów gastronomicznych. Prowadzenie takiego zakładu w czasach wojennych jest prawdziwą sztuką, więc restauratorzy wileńscy muszą wysilić wszystkie swe zdolności, aby utrzymać swe przedsiębiorstwa na należytej stopie. Przy tym nie należy zapominać o zarządzeniach władz i cennikach. Dalej p. Gebietskommisar zauważył, że tylko czystością można wiele osiągnąć. Trzeba umieć zachować dawne zwyczaje, lecz należy również przyjmować korzystne nowości i stosować postęp. Niezdrowa rozrzutność musi być zahamowana przez restauratorów we własnym zakresie.

Po zebraniu zgromadzeni byli podejmowani przez dyrekcję „Valgisu" piwem. Przy dźwiękach orkiestry spędzono parę godzin na miłej pogawędce. (r)

Sklepy zdenacjonalizowane przekazuje się z inwentarzem i towarami

Jak donosi prasa litewska, w Kownie dokonano denacjonalizacji pierwszych sklepów, handlujących towarami przemysłowymi. Już odbyło się przekazanie tych sklepów w ręce poprzednich właścicieli, przy czym sklepy zostały przekazane z całym inwentarzem i wszystkimi, znajdującymi się w nich obecnie towarami. Będą one prowadziły handel na zezwolenia i ordery instytucyj rozdzielczych. (r).

4 września r. b. dnia czterdziestego od zgonu za spokój duszy

ś. † p.

Walentyny Iwanowny Striukowej

z błogosławieństwa Jego Eminencji Biskupa Daniła, odbędzie się Msza Św. w klasztorze prawosławnym Św. Ducha, Aušros Vartų (Ostrobramska) 10, o godz. 10 rano. Tegoż dnia o godz. 6 p. p. odbędzie się nabożeństwo żałobne nad grobem na cmentarzu prawosławnym, na które zaprasza Przyjaciół i Znajomych

Mąż.

W dniu imienin

ś. † p.

Bronisławy z Kondratowiczów JASIEŃSKIEJ

odbędzie się w dniu 3 września (czwartek) o godz. 9-ej nabożeństwo żałobne w kościele po-Bernardyńskim.

O czym zawiadamia

MĄŻ.

OBWIESZCZENIE

Podaje się do wiadomości, że w dn. 1 września nastąpi ponowne otwarcie kursów języka niemieckiego dla początkujących i zaawansowanych przy ul. Św. Ignacego Nr 3.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje tamże sekretarz codziennie od 8 do 12.30 i od 14.30 do 19.

Kursy są dzienne i wieczorowe dla dorosłych i młodzieży. Ponownie zwraca się uwagę, że zgodnie z zarządzeniem Pana Gebietskommissar'a, podanym do wiadomości w prasie miejscowej, kursy języka niemieckiego mogą prowadzić wyłącznie związki zawodowe.

OBWIESZCZENIE

Kursy języka niemieckiego dla dzielnicy miejskiej Zwierzyniec

W dn. 1 września rozpoczynają się nowe kursy języka niemieckiego dla początkujących i zaawansowanych.

Zapisy przyjmuje w każdy poniedziałek, środę i piątek o godz. 18.30 lektor w szkole powszechnej ul. Vykinto 11.

ZE SPORTU

Drużyna wileńskiego „Ł. F. Ł. S-u" zasilona graczami z kowieńskiego „Ł. F. Ł. S-u" rozegrała dnia 24 sierpnia mecz piłkarski z „R. S. K." Spotkanie zakończyło się remisem 1:1 (0:0). Bramkę dla wilnian zdobył Adamowicz. Mecz koszykówki „Ł. F. Ł. S." — „R. S. K." zakończył się wynikiem 28:22 dla gospodarzy.

Drugi mecz rozegrał „Ł. F. Ł. S." z mistrzem Rygi „Dauguviesi". Mecz ten wilnianie przegrali 2:4 (1:3). Obie bramki zdobył Cenfeldas.

„R. F. K." (RYGA) — „Ł. F. Ł. S." (WILNO) 1:1 (0:0)

Kombinowana drużyna „Ł. F. Ł. S-tu" wileńskiego i kowieńskiego klubu rozegrała w Rydze w dniu 23 bm. mecz piłkarski z najsilniejszą drużyną Łotwy „R. F. K.". Mecz zakończył się wynikiem 1:1 (0:0), pierwszą bramkę strzelił „Ł. F. Ł. S.". Nierozstrzygnięty osiągnięty wynik na obcym boisku i z taką drużyną jak „R. F. K." — jest sukcesem piłkarzy z klubu „Ł. F. Ł. S."

Wiadomości z dnia

1 WRZESIEŃ	WTOREK Idzego
	Wschód słońca 5.23
	Zachód słońca 19.26

— ŁAŹNIA DLA PRACOWNIKÓW I ROBOTNIKÓW KOLEJOWYCH. W związku z żądaniami pracowników i robotników kolejowych i depo, dzięki przychylności kierownika stacji dezynfekcyjno-epidemicznej d-ra Kłonieckiego zostaje wyznaczony jeden dzień w tygodniu wyłącznie dla pracowników kolei i depo do korzystania z łaźni przy ul. Tatarskiej Nr. 13. W sprawie tej należy porozumieć się z kierownictwem stacji.

— USUWANIE USCHNIĘTYCH DRZEW. Zarząd m. Wilna (Wydział Plantacji) przystąpił na terenie miasta do usuwania szpecących ulice uschniętych drzew. Dbając o zadrzewienie ulic miasta w miejsce uschniętych drzew na jesieni będą posadzone młode, silne i odporne na mrozy drzewka wyhodowane w szkółkach plantacji miejskich. Dobrze byłoby gdyby dozorcy domów w okresie upałów podlewali drzewa przed swoimi domami oraz raz na miesiąc przekopywali ziemię koło drzew zdeptaną przez przechodniów dając w ten sposób dopływ powietrza do korzeni. To dużo czasu nie zajmie, a bardzo korzystnie wpłynie na ich wegetację.

— REMONT KAWIARNI. Dyrekcja Valgisu w pozostających pod jej zarządem kawiarniach i jadłodajniach przeprowadza obecnie kapitalne remonty. Odnowione i oddane do użytku publiczności zostały kawiarnia literacka przy ul. Gedymina Nr. 1, b. Sztrall przy ul. Wielkiej oraz jadłodajnia Nr. 1 „Valgis" przy ul. Gedymina Nr. 13. Estetycznie świeżo odnowione lokale stwarzają miłą atmosferę odpoczynku tym bardziej, że lokale zaopatrzone są w bieżące czasopisma i tygodniki. Obecnie przeprowadzany jest kapitalny remont kawiarni b. Rudnickiego przy ul. Trockiej Nr. 1.

— PRACE NAD UPIĘKSZENIEM MIASTA. W wyniku prac prowadzonych przez zarząd miejski nad upiększeniem i doprowadzeniem miasta do porządku, usunięto z plantacyj i skwerów publicznych miasta 700 uschniętych drzew, których nie dało się pomimo wysiłków uratować.

Poza tym założono na terenie miasta na placach, ulicach i w miejscach publicznych przeszło 5.000 metrów kw. kwietników. (t)

— TRATWY NA WILII. Mimo wielkich trudności ze zorganizowaniem bindug i braku odpowiednich specjalistów inspektorat leśny zdołał zorganizować spław większych partyj drewna do Wilna. Coraz częściej pojawiające się na Wilii tratwy w pierwszym rzędzie spławiają cenny budulec, kłody tartaczne i inne drewno użytkowe. Tą drogą zostaną zaopatrzone w surowiec wszystkie tartaki oraz czynna w Wilnie wytwórnia dykty. (r).

— UNIKAJCIE SUROWEJ WODY. Wobec panujących od kilku dni upałów, przestrzega się mieszkańców miasta przed piciem surowej wody, tymbardziej, że obecnie jest duże spożycie owoców i jarzyn w stanie surowym. Najlepiej będzie jeśli pozostałą gorącą wodę przeleje się z czajnika do karafki lub butelki, a wtedy będzie pewność, że nawet po spożyciu surowizny przegotowana woda nie spowoduje żadnych zaburzeń żołądkowych, o które w obecnych wojennych czasach nie jest trudno. Pijcie tylko wodę przegotowaną oraz myjcie często ręce przed każdym posiłkiem. Czystość to zdrowie, dbając o siebie unikacie choroby i nie narażacie innych. (w)

— W SPRAWIE REPERACJI OBUWIA. Po likwidacji artelu szewców Wydz. Gospodarczy Zarz. Miasta, dbając o wygodę mieszkańców, powierzył reperację obuwia prywatnym pracownikom szewckim. Pracownie otrzymują materiał potrzebny do reperacji obuwia, prowadząc ewidencję wykonanych reperacji w specjalnie do tego założonej książce robót, na podstawie której pracownie wyliczają się z otrzymanego materiału i dodatków szewckich. W książce robót oprócz imienia, nazwiska i adresu klienta wpisuje się urzędową cenę za wykonaną robotę. Wpisywanie przez odbiorcę ceny położy kres nadużyciom i spekulacji. Ponieważ trudno jest mieszkańcom miasta wiedzieć które pracownie otrzymują na reperację obuwia skórę i dodatki podaje się narazie adresy kilku pracowni:

Budchowski Bronisław — ul. Wileńska Nr. 17/19 m. 20;
Milewski Witold — ul. św. Stefańska Nr. 20 m. 17;
Scipuno Leonard — ul. Vandentieko (Wodociągowa) Nr. 8 m. 22;
Kowalewski Władysław — ul. Arklu (Końska) Nr. 10 m. 6;
Paszkiewicz — ul. Kantinju (Beliny) Nr. 10 m. 14;
Kozłowski Piotr — ul. św. Filips Nr. 1 m. 28;
Romańczuk Antoni — ul. Jeruzales (Jerozolimska) Nr. 8 m. 2;
Gryzmajłas Władysław — ul. św. Stefańska Nr. 17 m. 3. (w)

— NALEŻY OGRANICZYĆ BEZCELOWE ODWOŁANIA. Wielu z pośród ukaranych za przewożenie lub przechowywanie samogonu składa natychmiast do władz administracyjnych odwołanie, prośbę swą motywując tym, że znaleziony samogon był nabyty nie w celach sprzedaży, lecz wyłącznie na użytek własny.

Podobne tłumaczenia nie są brane pod uwagę, ponieważ w myśl istniejących rozporządzeń władz o handlu nielegalnym, karze podlega nie tylko osoba sprzedająca samogon, lecz także kupująca go na użytek własny.

Myślą przewodnią ustawy zakazującej wyrób samogonu jest zabezpieczenie produktów rolnych przed bezmyślnym marnowaniem ich na samogon, oraz zapobiegnięcie chorobom, jakie pociąga za sobą spożywanie samogonu.

Mimo, że kupujący samogon na użytek własny jest znacznie lżej karany od osób trudniących się sprzedażą samogonu w celach zysku, atoli całkowicie od kary zwolniony być nie może.

Wszelkie w związku z tym odwołania od nałożonych kar są bezcelowe i bez potrzeby obciążają zbędną pracą miejscowe urzędy administracyjne. (t)

— JAK KALKULOWAĆ NOWE CENY. Wobec zmienionych warunków gospodarczych, przechodzenia na inne surowce i t. p. przyczyn, wytwórnie niejednokrotnie muszą przeprowadzać nowe kalkulacje i ustalać ceny. Stosownie do odpowiednich zarządzeń władz wytwórnie w takich wypadkach zwracają się do urzędu dyrektora cen, przedkładając szczegółowe kalkulacje. Zauważono, że wielokrotnie nadsyłane kalkulacje są całkowicie nieuzasadnione, przy czym wyczuwa się w nich tendencję do stosowania możliwie najbardziej wygórowanych cen.

W związku z tym urząd nadzoru cen wyjaśnia, że kalkulację należy przeprowadzać troskliwie i uczciwie, gdyż niedbała kalkulacja cen jest nie tylko niedopuszczalna, lecz i karalna. Cena musi ściśle odpowiadać kosztom produkcji, przy czym przy przeprowadzaniu obliczeń należy posługiwać się istniejącymi zarządzeniami i cennikami, w końcu dodając uczciwy zarobek. Każda pozycja kalkulacji musi być odpowiednio uzasadniona. Pod wnioskiem o ustalenie nowych cen podpisuje się kierownik i buchalter wytwórni, jako odpowiedzialni za przeprowadzenie kalkulacji. (r)

— SPRZEDAŻ MĄKI KARTOFLANEJ. Zarządzenie w sprawie wydawania ludności mąki kartoflanej na odcinek „A" kart żywnościowych z 6 okresu wyżywienia na 31—34 tydzień zostało odwołane. Natomiast ludność Wilna, Kowna, Szawel i Poniewieża otrzyma po 100 gr. mąki kartoflanej na karty żywnościowe 7 okresu na tydzień 34—38 na podstawie kuponu oznaczonego „B". Odcinek ten posiada ważność taką, jak i omawiane karty. (r)

— SPRZEDAWCY KWIATÓW MUSZĄ WYDAWAĆ RACHUNKI I KWITY. W związku z nowym cennikiem kwiatów ciętych i doniczkowych dyrektor cen zarządził, aby wszyscy producenci i hodowcy kwiatów przy ich sprzedaży wydawali nabywcom rachunki, lub kwity, z których można byłoby dowiedzieć się o rodzaju, ilości i cenie kwiatów, przechowując starannie ich odpisy celem kontroli. Pośrednictwo w sprzedaży kwiatów jest zakazane. (r)

— PRZYGODA MŁYNARZA. Onegdaj podczas sprzeczki z przybyłym w sprawie przemiału ziarna klientem został w pewnym momencie zepchnięty z wysokiego pomostu na obracające się żarna młynarz Jacyna Wincenty, zam. przy ul. Wiłkomierskiej Nr. 161.

Skutki upadku okazały się tragiczne. Odniósł on rany głowy i obrażenia na całym ciele. W stanie ciężkim został przewieziony do szpitala Św. Jakuba. (t)

— CO ZA WIELE, TO NIE ZDROWO. Onegdaj pod wpływem nadmiernej ilości spożytego alkoholu dostał szału pijackiego na ulicy Bazyliańskiej Miszkinis Petras (Nikodemo g-ve 6—16).

Wyprawiającym na ulicy niesamowite brewerie Miszkinisem zaopiekowało się pogotowie ratunkowe. (t)

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

Bronisławy Turkiewiczowej

odbędzie się nabożeństwo żałobne we środę 2 września b. r. w kościele Sw. Rafała, o godz. 9-ej rano.

O czym zawiadamiają

Mąż i Siostry.

Podziękowanie

Wielebnemu Ks. Proboszczowi kościoła Św. Kazimierza w Mołodecznie, Przyjaciołom, Znajomym i wszystkim, którzy okazali współczucie i pomoc oraz wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi

ś. † p.

Stanisławowi Bogumiłowi JAGIEŁŁO

tą drogą składa płynące z głębi serca serdeczne „Bóg zapłać" pogrążona w głębokim smutku

RODZINA.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy w dniu 27. VIII. b. r. wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi

ś. † p.

Jadwidze z Pietkiewiczów ANTONOWICZOWEJ

zmarłej dn. 25. VIII. b. r., składają tą drogą serdeczne „Bóg zapłać".

Mąż, Dzieci i Rodzina.

OFIARY

Bezimiennie na polskie dzieci 30 RM.

Dla chorej staruszki — 5 RM ofiarowuje „L. F.".

KINA

Soldatentheater II Vilniaus (Wileńska) 38
Maria Cebotari
we wspaniałym filmie
„Premiera Madame Butterfly"
Początek seansów—17.00—19.00.

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47. tel. 6-77
Premiera.
„Ród Rotszyldów"
Początek seansów o godz. 16.45—19.00.

„ADRIA" Didžioji (Wielka) 36, tel. 10-37
Otwarcie sezonu jesiennego.
Premiera.
»Wielka przygoda«
Początek seansów o godz. 17.00—19.00.

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6-62
Piękny film dla młodzieży
„ROBINSON"
Początek seansów o godz. 17.00—19.00.

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 54. tel. 10-70
„Dziewczyna z wczorajszej nocy"
Początek seansów o godz. 17.00—19.00.

„KOLEJOWE" Geležinkelio (Kolejowa) 14, tel. 14-13
„PAJAC"
Początek seansów o godz. 17.00—19.00.

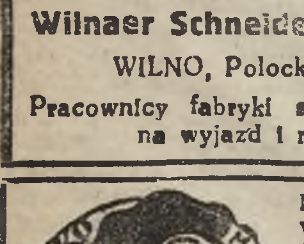
Santechniczne i Elektrotechniczne Warsztaty
F-my „STATYBA"
Trakų (Trocka) Nr 3, telef. 11-62
WYKONUJĄ: urządzenia i remonty centralnego ogrzewania, instalacji wodociągowych, kanalizacyjnych.
Instalacje elektryczne, świetlne i motorowe.
NAPRAWIAJĄ: motory, transformatory, wszelkiego rodzaju grzejniki i aparaty elektryczne.
KUPUJĄ: wszelki sprzęt i materiały santechniczne i elektrotechniczne.
Warsztaty czynne od 7—15.30.

Książki naukowe, albumy
i wydawnictwa popularne
nabywa
Księgarnia Gebethnera & Wolffa i S-ki
Wilno, Piles 2 (Zamkowa).

FIRMA
„Radio-Elektrotechnika"
WILNO, Vokečių (Niemiecka) 16.
Kupuje stare PŁYTY PATEFONOWE lub zamienia na nowe. Płaci dobre ceny!
Tamże do nabycia materiały fotograficzne.

Forniery, ocicia na materace, trawę morską, sprężyny, denaturat **Kupuję**
Pracownia mebli
Trakų (Trocka) 6 — 1. Tel. 3-97.

Krawcy i krawczynie
byłej fabryki MOZER w Nowowilejce
potrzebni natychmiast
do fabryki
Ostland Faser Gesellschaft m. b. H.
Wilnaer Schneiderei „STANDARD"
WILNO, Polockio (Polocka) 4.
Pracownicy fabryki są zwolnieni od prac na wyjazd i robót na roli.



Nie ma wypadku niezadowolenia przy „Trwałej Ondulacji" kiedy się jest zainteresowanym jak męską tak damską. Stwierdza to: Szeroka Klientela Prywatnych Salonów Damsko-Męskich. Bezwzględnie żądać pisemnej gwarancji. Wall-str. (Zawalna) Nr 14

Kawiarnia i Restauracja „ELYSIUM"

PRZYJEMNE MIEJSCE ROZRYWKOWE M. WILNA
WILNO, GEDIMINO (d. MICKIEWICZA) 11

Kawiarnia czynna od g. 16—18 Program wieczorny od g. 19½—24
Wejście po południu — 0,50 RM Wejście wieczorem — 1,00 RM
Zamówienia na stoliki tylko telefonicznie Nr 475

„Valgis" CENTRALA RESTAURACYJ ODDZIAŁ WILNO



NAJSTARSZY NA WILEŃSZCZYŹNIE
ZAKŁAD KAMIENIARSKI
WITOLDA BIKNERA
(Firma istnieje od 1885 r.)
WILNO, ROSSAERSTR. (UL. ROSSA) № 14

Posiada na składzie największy wybór gotowych pomników i krzyżów: granitowych, kamiennych, marmurowych i cementowych, surowców krajowych i zagranicznych oraz figur świętych różnych wielkości.

Poleca gotowe płyty i tablice kamienne i marmurowe dowolnych rozmiarów i kolorów.

Wykonuje kamienie młyńskie, kesony studzienne oraz wszelkie roboty w zakresie kamieniarstwa, betoniarstwa i budownictwa cmentarnego wchodzące.

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA FOTOGRAFIE WIECZNE NA PORCELANIE

PRYWATNA CHEMICZNA PRALNIA
J. BARTOSZEWICZA
Trakų (Trocka) 9, wejście przez drzwi frontowe.
Przyjmuje do czyszczenia ubrania, kapelusze i wszelką garderobę. Wykonanie solidne i terminowe

„BIURO ŽODIS"
Podania, tłumaczenia, przepisywanie, do sądów i wszelkich urzędów w języku niemieckim, litewskim i in. Wilno, Vilniaus gt. (daw. Wileńska) Nr. 24 m. 2, tel. 16-32.

Biuro podań „PROCESAS"
Podania, tłumaczenia, przepisywania na maszynie w językach niemieckim, litewskim i in. Wilno, Vilniaus (Wileńska) 15—16.

Briefmarkenzentrale Wilna Nr. 1
„Vilniaus Filatelija" VYTAUTAS KISIELIUS
Gedimino (d. Mickiewicza) Nr. 11-a.
Kupno, sprzedaż znaczków pocztowych. Płacę wysokie ceny za zbiory znaczków i najnowsze nadruki na sowieckich.

W ogłoszeniu Inspekcji Ubezpieczeń m. Wilna w dniu 30 sierpnia r. b. niżej podane ulice podajemy w obecnym i dawnym brzmieniu:

Dilginės (Krapownica)
Grūdų gt. (Kłosowa)
Markučių gt. (Majowa)
Liepkalnis (Lipówka)
Kalnų Km. (Góry wieś)
Kuprianiškių gt. (Swistopol)
Keleivių gt. (Wędrowna)
Krėwos gt. (Olimpia)
Kovo gt. (Marcowa)
Juodas pl. (Czarny Trakt)
Tolimoji gt. (Daleka)
Paeglinės g. (Podjelniaki)
Pakraščio gt. (Karlsbadzka)
Užeglinės gt. (Zajelniaki)
Veiverių gt. (Woskresianka)
Vidurinė gt. (Środkowa).

Państwowy Zarząd Ubezpieczeń
Inspekcja m. Wilna i Powiatu.

ROWERY
naprawa i przeróbka oraz zamiana części. Kupuje części rowerowe nowe i używane. A. Zalewski, Aušros Vartų (Ostrobramska) 29.

MUCHOŁAPKI SZKLANE
hurtowo sprzedam.
Tel. 34—40.

PRACA

Panna na państwowej posadzie potrzebuje biednej, uczciwej dziewczynki do pomocy przy gospodarstwie domowym. Mickèvičiaus (d. T. Zana) 7—1. od 18—21. 567

Pani znająca niemiecki i litewski język otrzyma pracę biurową. Zgłaszać się 1.X-42 r. godz. 12—14 Radvilaitė (d. Królewska) Nr. 1—3 „Utilitas". 465

Poszukuję pracy dozorcy lub stróża nocnego. Jestem wolny od wyjazdu do Rzeszy. Dominikonų (daw. Dominikańska) 12—9. 723

Pracownicy potrzebni na akord wolni od wyjazdu. Lejyklos (Ludwisarska) 14, pracownia klumpi. 713—5

Potrzebna osoba do pomocy w gospodarstwie przy małej rodzinie. Valandiaus (d. Piaskowa) 1 m. 1. 705

Poszukuję bednarza do zreperowania beczki. Zgłosić się Ożeškienės (Orzeszkowej) 8—5 621

Potrzebna do małej rodziny osoba skromnych wymagań, umiejąca gotować. Gedimino (d. Mickiewicza) 46—1, od 9—16. 687

Potrzebna służąca do małej rodziny na wieś koło Wilna. Kaštonų (d. Kasztanowa) 2—25, od 5—7. 665

Potrzebny jest do gabinetu dentysta lub dentystka. Jogailos (Jagiellońska) 8—16. 570—1

Matrymonialne

Agronom pozna ziemiankę w celu matrymonialnym. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Agronom". 203—0

Kupno-sprzadaż
Książek i tygodników
różnej treści we wszystkich językach.
Tygodnik Ilustrowany, Swiatowid, As, Kino, Na szerokim świecie i t. d. całe roczniki i luźne numery. Dominikonų (Dominikańska) 17. Antykwariat Halina Jacyna-Karaś

RÓŻNE

A) Stefan Arthur Mauer. — Biuro podań do władz niemieckich. Jurgio (z. Św. Jerski) 4—5. Czynne od 8—18.

Chiromantka wróży z kart i linii rąk. Antakalnio (Antokolska) 18—10. od 10—20. 719

Dnia 23 sierpnia r. b. zgubiono na trasie Wilno — Kolonia 9 kart żywnościowych na nazwiska: Zachara Kazimiera, Zachara Andrzej, Zachara Krystyna, Fieldorf Janina, Fieldorf Maria i Fieldorf Krystyna oraz Grześkowiak Janina i Stanisław; na nazwisko tego ostatniego zgubiona została również kartka tytoniowa. Kartki były w teczce tekturowej. Łaskawego znalazcę uprasza się o odniesienie pod adresem: Wilno, Vilniaus (Wileńska) 25—sklep Juszkiewicza 651

Dnia 30.VIII b. r. zgubiono dowód osobisty polsko-niemiecki wydany w Ostrowcu na naz. Wiktora Kapaczewskiego z Rykont. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot pod wyżej podanym adresem. 707

Dam mieszkanie i ogród na wsi, za pilnowanie domu. Tylko solidnym. Poczta Wielkie Soleczniki, Maria Sienkiewiczowa, kolonia Musim. 68

Kajak przyjmę na przechowanie, także na zimę, wzamian za możność osobistego korzystania w dwa umówione dni w tygodniu. Dowiedzieć się: Antakalnio (Antokolska) 46—4. 720

Pedicure, wrośnięcie paznokci, manicure. Damaševičiaus (d. Gimnazjalna) 6—23. 528

Stołowanie przyjezdnych z produktami i miejscowych. Warunki do omówienia. Radvilaitės (d. Królewska) 5—2, Ostoja, godz. 2—6. 6-6

Zgubiono dokumenty na nazwisko Lebiedziowe Michała. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot pod adresem: Vitauto (d. Witoldowa) 20—4. 527

Zgubiono granatową skórzaną torebkę na odcinku szosy Jerozolimka—Podbrzezie z dokumentami na imię Helgi Gerlée. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Podbrzezie (Paberžė) Dr. Jerzy Gerlée. 669—2

Zgubiony dowód osobisty tymczasowy polski na nazwisko Koracho Wacława unieważnia się. 665

Zgubiony dowód rowerowy Nr. 412 na nazwisko Piotra Runiewicza unieważnia się. 678

Zgubiony paszport litewski i legitymacja pracy na nazwisko Wisłocki Aleksander uprasza się o zwrot pod adresem: Prusų (b. Poleska) 22/7 m. 6. 693

Zgubiony dowód osobisty litewski, zaświadczenie z pracy, książeczkę z Arbeitsamtu na naz. Wincentego Sikory unieważnia się. 627

Zgubiony dowód osobisty litewski Nr. 2752 na nazwisko Hrymowicz Marii unieważnia się.

Kupno i Sprzedaż

Buty długie Nr. 28—29 zamienię na narciarskie. Sprzedam jesionkę męską marengo, rozmiar średni. Oglądać od 3 do 6. Daukanto (d. Objazdowa) 6 m. 4. 686

Do sprzedania szafa dębowa. Bernardinų (Bernardyński zaul.) 5 — 22. 587

Długi płaszcz skórzany sprzedam 1500 RM. Raugyklos g-vė (d. M. Stefańska) 8 — 8. 710

Do sprzedania dobry obiadowy stół jesionowy 140 RM., blasz. wanna i używana kanapka. Kołnierz karakułowy (brązowy) i welon żałobny (krepa) 85 RM. ul. Algirdo (d. Piłsudskiego) 14 mieszk. 3. 781

Deski sprzedam Liejyklos (d. Ludwisarska) 7 — 8 od g. 15—17. 649

Futro fokowe w dobrym stanie, duży rozmiar sprzedam za 1800 RM. Filaretų (Filarecka) 25 — 4 646

Jesionkę męską, rozmiar średni zamienię ewentualnie sprzedam Vilniaus (Wileńska) 10— 19 663

Kupuje aparaty fotograficzne i sprzęt Vilniaus (Wileńska) 18. Fotograf. 630—9

Kupię pianino lub fortepian w w dobrym stanie. Jogailos (Jagiellońska) 7 — 1-a. 683

Kupię pończochy gumowe, oraz beczkę do kiszenia kapusty Zakład Pogrzebowy, Tadeo Vrublewskio (d. Arsenalska) 4. 709—1

Kupię zabawki, guziki (drewienka) i wszelką drobną galanterję wyrobu ręcznego i in. do straganu Užupio (Zarzecze) Nr. 11 — 13. 642

Kupię kanapę (stan. b. dobry), skórkę wydry na kołnierz, oraz zegarek firmowy (Longin, Omega Cyma) ręczny. Oferty do Adm. „Gońca" pod „L. P." 604

Kupię chromonikielinę 0.35 mm 0.40 mm. i 0.45 mm. oraz czarną blachę do 1 mm. Zakład elektrotechniczny W. Rusieckiego Vilniaus (Wileńska) 34. 663—2

Kupię 2 kilimy w jasnym kolorze oraz śniegowce sukienne na Nr. 36 pantofla. Bugos (Koszykowa) 49—3. 702

Łóżeczko dziecinne 120 RM. tapczan jednoosobowy, krzesełko dziecinne, jedwab na suknię sprzedam Kalvarijų (Kalwaryjska) 16—1. 692

Maszynę nożną centralną „Singer" (prawie nową) zamienię lub sprzedam. Tamże do sprzedania kostium męski, jasny wzrost średni 300 RM., oraz wagi stołowe i aptekarskie 1 kg. Giurlionio (d. Zakretowa) 42— 1. od 10 — 18. 715

Oponę balonową 26 x 2 (drutówka) zamienię na dętki 26 x 2 nowe lub używane Užupio (Zarzecze) 23—3 g. 12—13. 719

„Ostatnią Brygadę" Dołęgi-Mostowicza kupię. Zgłoszenia pod „Ostatnia Brygada" Adm. „Gońca".

Pokarm od zdrowej matki kupię dla dziecka w każdej ilości. Raugyklos (Kwaszelna) 23 — 21-a. 696

Pianino dobre, bezpośrednio kupię, oraz dywan lub kilim 2 x 3 m. Oferty do Adm. „Gońca" pod P. J. 705—2

Sprzedam zegar ścienny „Beckera" 550 RM. Jakšto (d. Dąbrowskiego) 3 — 4. 573

Sprzedam palta damskie zimowe, letnie; suknie wełnianą, jedwabną; torebkę lakierowaną i inne rzeczy. Smėlio (Piaski) 19-a — 1. Antokol. 333

Sprzedam 25 litrowy dzban na mleko. Kalinių (Więzienna) 8 — 2, od 9—15. 690

Sprzedam kozę Totorių (Tatarska) 19, dozorca. 691

Sprzedam pantofle ślubne Nr. 37 Panevežio (Poniewieska) 23 — 6. 668

Sprzedam szafy od 350 RM. zegarek ręczny męski 100 RM. Totorių (Tatarska) 22—6. 701

Sprzedam zegar ścienny 150 RM. Latakas (Łotoczek) 1—47. 727

Sprzedam solidny stół rozsuwany, krzesła tremo 400 RM. Varpu (Ponomarska) 5—22 m. — 1 708

Sprzedam miękkie buciczki giemzowe dla dziecka. Kalvarijų (Kalwaryjska) 38—7. 726

Sprzedam fortepian krótki, firmy wiedeńskiej „Dör" 1700 RM. Vytauto (Witoldowa) 5 — 6. 675

Sprzedam zegar firmy „Gustaw Becker" 450 RM., szal czarny jedwabny 200 RM. Lvovo (d. Lwowska) 57—13. 695

Sprzedam stół kwadratowy, zegar ścienny Beckera, toaletę z lustrem i kredens. Trakų (Trocka) 5—3, od g. 8—9 i 17 do 19. 712

Sprzedaję kozę mleczną. Selių (Sołtaniska) 29—5. 650

Sprzedam zegar ścienny „Beckera" 500 RM., damski kostium i jesionkę, patefon Baltupio (Bołtupska) 14 m. 5.

Szafę trzydrzwiową zamienię lub sprzedam 700 RM. Kalvarijų (Kalwaryjska) 12 — 6 wejście z frontu. 481—1

Sprzedam lub zamienię jedwab wzorzysty na suknię wełnę granatową na żakiet Mickiewičiaus g-vė (b. Tomasza Zana) od g. 4 do 6-ej. 661

Zęby sztuczne używane kupuję Skapo (Skopówka) 9—2, godz. 10—18 —1

LOKALE

Do wynajęcia dwa pokoje słoneczne bez mebli z wygodami tylko solidnym. Krupnų (d. Krupniczy) 5—3, dowiadywać się w sobotę 6—3. 631

Potrzebny pokój umeblowany dla samotnego natychmiast. Oferty do Adm. „Gońca" pod „J. J.". 684

Wydam pokój skromnie umeblowany dla samotnego pana, czysty ze światłem. Vytenios (d. Archanielska) 49—1.

Urzędnik magistratu poszukuje pokoju. Opał własny. Oferty do Adm. „Gońca" pod „111". 27—6

Nauka i wychowanie

Rutynowana nauczycielka udziela lekcji języków obcych. Vytauto (d. Witoldowa) 11—4. 731—3

Rutynowany nauczyciel muzyki udziela lekcji na fortepianie tylko u siebie na przystępnych warunkach Lvovo (Lwowska) 7 m. 5. 548

LEKARZE

Dr. med. Wiktor Pieskow
Choroby nerwowe i wewnętrzne przeprowadził się na Uosto (Portowa) Nr 8 m. 2.
Ordynuje od 12—14 16—18.

Dr. K. Sokołowski
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od godz. 2.30—3.30 i od 5—7 wiecz.
Vilniaus (Wileńska) 30—14

Dr. Edmund Kuncewicz
b. asystent Kliniki U. S. B.
Choroby uszu, nosa i gardła
Uosto skg. (z. Portowy) 3—4
Przyjmuje od g. 9—10 15—16

Lekarz Dentysta
Irena Iżycka-Herman
wznowiła przyjęcia
Uosto (Portowa) 4 — 12
od 10—12 i 16—18.

Dr. med.
Gustaw Markiewicz
choroby skórne i weneryczne
Gedimino (d. Mickiewicza) 1—14
od godz. 8—12 i od 15—20.

Dr. med. St. Czepulis
powrócił
Chirurg-stomatolog
Choroby jamy ustnej, szczęk dziąseł i wszelkie powikłania zębowe.
Przyjmuje od 7—9 od 16—18.
Gedimino (d. Mickiewicza) 15—4.

Dr. W. Wołodźko
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje w godz. 9—12 i 3—4
Wallstr. (Zawalna) 22

Dr. Aleksander Piwecki
Choroby wewnętrzne.
Pilies (Zamkowa) 12—3
Ordynuje: 1—13.

Dr. K. Gasperowicz
Lekarz-dentysta.
Przyjmuje od g. 10—13 i 16—18
Aušros Vartų (Ostrobram.) 26—5

Dr. med. Leon Butkiewicz
Choroby uszu, nosa i gardła.
Jogailos (Jagiellońska) 7—3.
Ordynuje od g. 12—13 15—17

Dr. med.
Janina Jurczenkowa
Choroby skórne, weneryczne i kobiece — wznowiła przyjęcia.
Jogailos (Jagiellońska) 16—9
Przyjmuje od godz. 17—19.

Dr. med.
Kazimierz Łukiewicz
Spec.: Choroby skórne i weneryczne.
Vilniaus (Wileńska) 23 m. 7
Przyjm. od 4—6.

Dr. med.
Kazimierz Bieliński
Choroby skórne i weneryczne.
Žygimantu (Zygmuntowska) 12—11
Przyjmuje od 14—16 i od 19—20.

Gabinet rentgenowski
Dr. med. A. Smiglelska
Pilies (Zamkowa) 8—9.
od 9—12 i 19—20.

Dr. J. Olszewski.
Choroby nerwowe.
(Rentgen. Elektroterapia).
Wallstr. (Zawalna) 22
Godz. przyjęć 16 — 18.

Lekarz dentysta
Aleksandra Sokołowska
wznowiła przyjęcia chorych
Gedimino (d. Mickiewicza) 45—6,
od 10 do 1 i od 16 do 19-ej.

Dr. med.
Kazimierz Bieliński
Choroby skórne i weneryczne
Zygimantu g-vė (Zygmuntowska) 12 — 11
Przyjmuje od godz. 13 do 15 i od 19 do 20.

AKUSZERKI

Marja Brzezina
Liubarto (d. Grodzka) 27—1.
Zwierzyniec

J. Korchowa
Olandu (Holendernia) 1—1

Maria Laknerowa
przyjmuje od 9 rano do 7 w.
Jasinskio (Jasińskiego) 7—5.

W. Śmiałowska
Pilies (Zamkowa) 26—5

Kupuję
rozmaite kawałki materiałów
na czapki
Pilies (Zamkowa) Nr 13, sklep zabawek dziecinnych

TYTOŃ
na poczekaniu kraję na różne włókna.
Gedimino (d. Mickiewicza) 44 — 18, III piętro w podwórku nad mieszkaniem Nr. 19

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99, Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 10 fen. Drobne 10 fen za wyraz, 1 wiersz w kronice — 50 fen., matrymonialne — 15 fen. za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych—10 f., poszukującym pracy 50 proc. rabatu, Lekarze — 2 RM., Akuszerki — 1 RM. Nekrologi do 100 m/m 15 fen., wyżej 20 fen. za wiersz milimetr. Za podanie adresu do Administracji — 30 fenigów. Stronica ma 8 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.
W niedziele i dnie świąteczne ogłoszenia o 50% droższe.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie Wydawca-redaktor: Czesław Ancerewicz.